

W przededniu 43 rocznicy powstania Armii Radzieckiej

W WIELU szczecińskich zakładach pracy, szkołach i wsiach z okazji 43 rocznicy powstania Armii Radzieckiej są wygłaszane okolicznościowe prelekcje, połączone z wyświetlaniem filmów. W szczecińskim Klubie TPPR wystąpił w niedzielę amatorski zespół artystyczny TPPR z bogatym programem estradowym. Dużą atrakcją dla mieszkańców Stolicy była impreza artystyczna, zorganizowana w Hucie „Szczecin”.

Współzawodnictwo „na tapecie”

WCZORAJ w Stoczni Szczecińskiej odbyła się konferencja zorganizowana staraniem Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Metalowców i Rady Zakładu w Stoczni Szczecińskiej, a poświęcona problemom współzawodnictwa pracy. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Głównego Metalowców, (wit)

E. RABYSKA OGLĄDA WYSTAWĘ
SERDECZNA uroczystość odbyła się wczoraj w południe w szczecińskim Liceum Wychowawczym Przedszkoli. Drugą harcerską im. Juliusza Fućzka zorganizowała wystawa fotografii mówiącej o życiu młodzieży szesnastolatki. Z okazji jej otwarcia przybył do Liceum Konsul Generalny CSRS Emili RABYSKA i wicekonsul Paweł PAPAŁ.

Chór i orkiestra szkoły pod kierownictwem Wiesławy DIERINGA zalpno wizowały krótki koncert, który rozpoczęto hymnem polskim i sześciostawkami.

Emili Rabska przemawiając do młodzieży podkreśliła stare tradycje przyjaźni między naszymi narodami oraz przytoczyła legendę o braciach Lechu, Czechu i Rusu. Konsul Generalny otrzymał z rąk uczestników wianek kwiatów i wylał się harcerskim do kroniki.



Ęzotyeczny gość

Szczeciński Zamek zakwitł wczoraj barwnymi płamami harcerskich chust

WIELKI WIEC przeciw kolonializmowi

WCZORAJ PO POŁUDNIU sala Zamku Szczecińskiego zaczęła napełniać się niezliczonymi gośćmi: zasieniami mundurami chłopców i rozbrzmiały mundurami dziewcząt, zakwitła barwnymi płamami różnokolorowych chust. To harcerze Chorągwi Szczecińskiej wyznaczali sobie tu spotkanie w Międzynarodowym Dniu Walki Przeciw Reżimowi Kolonialnemu.

W PREZYDIUM ZAJMUJA MIEJSCA: sekretarz KW PZPR - Stanisław SIEWIERSKI, wicekonsul ZSRR - A. IWANOW, sekretarz konsulatu generalnego CSRS - KAWACKI, kurator SADAJ, inspektor szkolny PAWŁOWSKI, przedstawiciel wojska, organizacja społecznych i młodzieżowych. W przedmowa zasada również serdecznie witany przedstawiciel młodzieży Afryki - Dawydson GIDIGASU. Przy dźwiękach marza wchodzi na scenę 6 harcerskich sztabów.

PO przemówieniu Komendanta Chorągwi hm. Emmanuela Sikory do prezydium podchodzą harcerki wra-

czając zasłaniającym w nim wianki kwiatów i wianki wszystkim na szyjach czerwone chusty.
PRZEMAWIA DAWYDSON GIDIGASU - mówi po polsku lekko zaczynając się przy niektórych słowach opowiada o dziejach Czarnego Lądu, o okrucieństwach i gwałtach kolonizatorów i wielkim pragnieniu wolności wśród Afrykańczyków. Gdy kończy, za ten najelekawszy wykład o kolonializmie sala detekuje mu gorącym oklaskami.

W IMIENIU HARCEZY przemawia drużynowa Danuta Babik, proponując na danie „ednej ze szkół Szczecińska imienia Patrice Lu-

Świadkowie z Polski nie przybyli jeszcze do Ansbach

Manewry obrony w procesie „bestii z Gusen”

ANSBACH PAP. Ponura historia obozu koncentracyjnego w Gusen I ożyła w zeznaniach świadków w procesie w Ansbach (NR). Przed miotłem rozprawy było ustalenie okoliczności śmierci 4 lub 5 Polaków. Świadkowie nie mogą sobie już dokładnie przypomnieć liczby - siurutowanych bestialsko, a następnie zamordowanych na rozkaz komendanta obozu Karla Chmielewskiego w styczniu 1941 r.

ALE ŚWIADKOWIE CI - byli starszy obozu Gusen, Johann KAMMERER, były SS untersturmführer Hugo STAHL, a następnie były kapo - 16-krotnie karany złodziej i włamywacz Peter KEILHAUER - to również uczestnicy bestialskiego mordu na 5 Polakach.

STAHL w odczytanych przez sąd poprzednich zeznaniach opowiada, jak to natłok Chmielewskiego zresztą przy jego aktywnym współudziale, był bykowcami do utraty przytomności, zawieranych u siebie Polaków, a następnie korzystając z chwilowej nieobecności Chmielewskiego, usiłowali przemącić do skatowanych: „Oni nie odpowiadali już jednemu. Możliwe nawet, że już nie żyli”.

Wobec tych zeznań, które mówią same za siebie, prokurator nie ma wątpliwości, że zeznań, które miały obrony polega na próbie kwestionowania wiarygodności tego rodzaju świadków. Z tego względu, niezwykle ważne dla sprawy są zeznań dalszych świadków z Polski, którzy nie mieli nie mogli przybyć na czas na rozprawie. Nie wie więc do obrony. Natomiast w związku z tym wykluczone, że sąd będzie zmuszony odczytać rozprawę do chwili przybycia powołanych świadków z Polski.

Na Bałtyku mgła

Od 24 godzin trwają poszukiwania uszkodzonego kutra

GDYNIA PAP. Dziś w nocy wystąpiła na Bałtyku mgła, w niektórych miejscach widoczność na morzu jest znikoma. W tych warunkach zaginął kuter „Wla-95” należący do spółdzielni rybackiej „Gryf” z Władysławowa. Jednostka rybacka zgłosiła wczoraj rano uszkodzenia, nie udało się do dziś znaleźć kutra.

Pomyślna podróż amerykańskiego zasobnika w Kosmos

NOWY JORK PAP. Krajowa Agencja Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podała do wiadomości, że z przylądka Canaveral (stan Floryda) wyruszony został pierwszy rakiety „ATLAS” zasobnik kosmiczny.

WKRÓTCE PO EKSPERYMENCIE NASA podała do wiadomości, że zasobnik kosmiczny „MERCURY-ATLAS” przeleciał po wyznaczonej trajektorii osiągając wysokość około 170 kilometrów i miał wykonać w odległości 2240 kilometrów od miejsca startu. Prędkość lotu zasobnika dochodziła do około 12.350 mil na godzinę.

Agencja poinformowała, że celem próby było sprawdzenie danych konstrukcyjnych zasobnika i zbadać jego wytrzymałość w możliwie najgorszych warunkach powrotu na Ziemię.

Agencja Associated Press podała, że zasobnik wytworzony został z masy odległości około 600 kilometrów na północno-wschód od Puerto Rico w 43 minuty po wyrzuceniu.

Agencja Reutersa donosi, że eksperymenty w wystrzeleniu zasobnika kosmicznego przylądka jest grupa astronautów, których przygotowuje się do odbycia pierwszego lotu kosmicznego.

Z ostatniej chwili

AMERYKANIE WYSTRZELILI DWA NOWE SZTUCZNE SATELITY JAP.

NOWY JORK PAP. Dziś rano z poligonu rakietowego na przylądku Canaveral Amerykanie wystrzelili dwustopniową rakietę typu „Thor-Able” - dwa sztuczny satelity Ziemi. Próba powiodła się i

Obniżka cen jaj

Z DNIEM 22 LUTEGO br. obniżone zostają ceny detaliczne jaj świeżych I gat. z 2,30 zł do 2,00 zł; za szereg II gat. z 2,10 zł do 1,80 zł, a z szereg III gat. z 1,90 zł do 1,60 zł.



oba satelity umieszczone zostały na orbicie okołoziemskiej. Jednym z nich jest „Transit-3b” ważący 112 kg, a drugim satelita „Lotti” ważący 25 kg.

Odechodząc Eisenhower zabrał z Białego Domu tajne dokumenty?

(WŁ.). Dziennik „NEW YORK DAILY NEWS” donosi, że b. prezydent Eisenhower opuszczając Białe Dobre zabrał z sobą tajne dokumenty dotyczące wielkich konferencji na szczycie podczas drugiej wojny światowej w celu ich opublikowania. gdyby rząd Kennedy'ego tego odmówił. Dziennik pisze następnie, że Eisenhower już dawno zdecydował, iż dokumenty te - dotyczące głównie konferencji w Kalitze, Teheranie i Poczdamie - powinny być opublikowane pod koniec bieżącego roku.

AGENCJA AP DONOSI, że Eisenhower na temat prawdy twierdzeń zawartych w dzienniku „New York Daily News” oświadczył: „Nie mam tutaj żadnych dokumentów i nie przypominam sobie żadnych dokumentów, o których pisze dziennik”.

Bilans spełnionych oczekiwań

SEJM PRACUJĄCY

Taki przydomek przyznał już na dobre do Sejmu obecnej kadencji. I słusznie. W historii naszego ludowego parlamentaryzmu najmniej — z pewnością bardzo poczesne miejsce. Przede wszystkim — jako realizator nowych, formidabilnych w pełni odpowiedzialnych i w pełni postulatów platformy wybranych lat 1956-57 — postulatowi pogłębiania demokracji socjalistycznej.

JAKI jest zwizek owej pracowności Sejmu alizowanego. Do dnia 10 bieżącej kadencji, z lutego 1961 r. Sejm uchwalił 174 ustawy. Od 10 lutego 1957 roku do 10 lutego 1961 roku Rada Państwa wydała za lawdnie 2 dekrety. Zestawienie tych dwóch liczb ma szczególną wymowę: 174 ustawy — 2 dekrety międzysesyjne.

Postulat ten został zrealizowany. Do dnia 10 bieżącej kadencji, z lutego 1961 r. Sejm uchwalił 174 ustawy. Od 10 lutego 1957 roku do 10 lutego 1961 roku Rada Państwa wydała za lawdnie 2 dekrety. Zestawienie tych dwóch liczb ma szczególną wymowę: 174 ustawy — 2 dekrety międzysesyjne.

Ruszyła żegluga na dolnej Odrze

30 BM. po południu zaczęły przy nabrzeżach portu szczecińskiego pierwsze w bieżącym sezonie barki żeglugi śródlądowej NRD. Przybyły one z indyjskim towarem z Berlina na rzekę Hawela, kanałem Eberswaldskim, a następnie Odra. Ale już parę dni wcześniej ze Szczecina wyruszyły kilka barków w odwrotnym kierunku — wśród nich niektóre z białoczerwona bandera na rufie. Tym samym ruch żegluga na Dolnej Odrze został otwarty o kilka tygodni wcześniej niż w innych latach.

W najbliższym czasie opuści Szczecin pierwsza barka, udająca się do Wrocławia, a prawdopodobnie i Koźla. (PAP)



JEDNA z końcowych scen reportażu scenicznego Juliusza Głowackiego „WIELKI BLUFF”. (Foto St. Ciesiak)

śluby w toku obrad komisji poważnej liczby uwagi natury merytorycznej i formalnej.

Projekt ustawy o pracowności, wniosków i omawiane na komisjach tak, że każdy nie miał projektu ustawy wnoszonego przez rząd, nosił na sobie w rezultacie dobra, zdrowe i jasne projekty rządowe — poselskie.

INICJOWANIE zakresu i formy prac ustawodawczych, wzbogacanie ich treści przez posłów — oto stałe przejawy ustawodawczej inicjatywy poselskiej w aktualnej kadencji. Przy czym posłowie nie urzędowali za biurkiem.

ICH PRACA terenowa. Po pierwsze odbywali oni spotkania z wyborcami. Spotkania te obok istotnej dla wyborców strony interwencji miały duże znaczenie również dla posłów — trzymając ich stale w курсе aktualnych poglądów opinii publicznej, dając obraz społecznej inicjatywy i także bolączek i trudności.

Drugą stroną pracy terenowej były liczne wyjazdy posłów przewodniczących komisji i podkomisji. Na miejscu, w województwach, powiatach, miastach i gromadach wnioskowali w szereg problemów, których rozwiązanie niezbędne było dla podjęcia właściwych decyzji w pracy ustawodawczej.

OBOK tych zagadnień — charakterystycznym przejawem działalności Sejmu aktualnej kadencji — była jego funkcja kontrolna. Sejm, jako narządzie kontroli odpowiedzialności państwowej w pełni i szeroko korzystał ze swych uprawnień. I znowu w znaczącej części pracy koncentrowała się w komisjach. Niejednokrotnie odpowiedzialni kierownicy resortów i ich współpracownicy gestu i tłumaczyli się członkom Komisji Sejmowych w toku kontroli działalności?

głównie, że pewnego dnia poczta dostarczyła maszynopisy, który zaświadczy o przebudzeniu się polskiej dramaturgii. Teatr — w sferze publicznej, teatralnie by pisarze polscy nie pisali sztuk scenicznycy. Znaczący tylko, że na ogół nie piszą dobrych sztuk scenicznycy.

„Mamy bluff” w Teatrze Współczesnym

Zatem, gdy czas na „okienko” repertuarowe wypełnia się ostatnią sztuką Kruczkowskiego. ZDARZA SIĘ również czasem, że teatr pozwala urządzić światło rampy utworom słabym, aby umożliwić „próbę sceny” autorowi i publikum nadzieję na przyszłość. W środowisku literackim panuje nawet teoria (wąpiłwa), że tylko owa próba sceny może nadać pisaniemu teatru i stać się jednym z zadań „taryfjacych sytuacji oraz nie- „intrygi i miłości” na okrasie. JULIUSZ GŁOWACKI przedstawia historię jednej z największych akcji kontrolnych aliantów w ostatnie wojnie z punktu widzenia matego Jurka. Pamiętam zabawy z lat szkolnych, w których centralnie szpiegowskie wygłady podobnie do teatralnego „Aziofilim” Teatr podchwycił ten nurt sztuki i całą gorliwość: zbudowano tam jennicze maszyny blyskające kolorowymi światełkami i reflektor ukazuje nawet fale radiowe, które, jak w reklamowych konkursach wydobytą są z nadajników; ozornie



OSTATNIM akordem zakończona niedawno sesja sejmowej było uchwalenie ustawy o Planie 5-letnim. Na zdjęciu: moment głosowania. CAF—foto Uchymiak

Przed X wiekami SZCZECINIANIE łowili fokki

PRZYRODNICY przeprowadził analizę materiału kostnego znalezionego podczas prac wykopaliskowych na Wzgórzu Zamkowym w Podgrodzu w Szczecinie. Znaczące ilości odłupanych kości ludzkich i zwierzęcych pozwalają na odzwierciedlenie życia i wiedli mieszkańcy miasta przed tysiącami lat. Z tych pozostałości wynika, że hodowali oni trzodę chlewną i krowy. Znamy im były konie, kozy i owce, a ich towarzyszyli na co dzień były psy i koty.

80 artystycznych WYSTAW

W BIEŻ. ROKU w Szczecinie zostanie zorganizowanych ok. 10 wystaw artystycznych. M. in. odbędą się: doroczna wystawa plastyków okręgu szczecińskiego oraz wystawy artystów z innych rejonów kraju. W roku 1960 było również czynnych łącznie 40 wystaw krajowych i zagranicznych. Spośród ekspozycji szacunkowo wielokrotnym powodzeniem cieszył się zbiór rzeźb Henryka Moore'a oraz wystawa sztuki Eskimosów. (ZAP)

prejęte rolami panienki odzieranej miedunką; poważnie i dorosłe kobiecie światła się bawia w asów wywiadu. Publiczność bawiliaby się z pewnością również dobrze, gdyby „Wielkie błuff” autor, a wraz z nim teatrem nie próbował za wszelką cenę „zangażować się w dręczące jawienie epoki”. Gdy pod koniec „Wielkiego błuffa” na scenie zjawia się stary Holender patriotyczny, w znaną arwaj oddaje się w ręce Gestapo, by umożliwić Niemcom zdołanie fałszywych informacji o kontynencie, odczuwalem zaniepokojenie. Zabawa ma swoje granice, a laikom nie powinno się powierzać wyrażania prawdziwych

Reżyser nie mógł uratować tej sztuki. Zdzaje się zresztą, że i nie próbował. Nawet nie skreślił zupełnie przypadkowych intermedium państwa Smangle grzeszących elementarnym brakiem smaku. Jubilat — Ryszard Sawicki — w roli szlachanego na śmierć Holendra był wstrząsającą postacią z innej sztuki, podobnie jak Wela Lam grająca ciekawą postacią służącą niemieckiej agencji. Zdrisław Reiski, Mardyn Godziński i Władysław Blichewicz z poświęceniem grali szabo nowe sylwetki oficerów wywiadu.

Scenografia Juljity Fedorowicz — jak zwykle — interesująca plastycznością, tym razem zwróciła uwagę na wspólną koncepcję inscenizacyjnej reżysera i scenografa, była tylko obojętnym tem akcją.

PRZEDSTAWIENIE „Wielkiego bluffu” jest mądrym bluffem artystycznym i kontynuacją niebezpiecznie bynajmniej nie horrajskiej umiar, który cechuje przedstawienia szczytnie od czasu „Widoku z mostu”. Wydaje się, że teatr planuje wyciągnąć cenę za swoiciele pomjowana „poprawność” repertuarowa. JULIUSZ BURSKI

Teatr Współczesny — „Wielki bluff” Juliusza Głowackiego. Reżyseria — Aleksander Fedorowicz, scenografia Juljity Fedorowicz, opacowanie muzyczne Aleksandra Szulcówna. Premiera — dnia 15 lutego 1961 r.

ANKIETA EKSPORTOWA „KURIERA”

- Opakowanie i etykiety antyreklama
- Daleka wędrówka szprotów

Gros ma dyrektor Zakładów Rybnych

W 1959 r. Zakłady Rybne w Szczecinie dostarczyły do Anglii, Kanady, Rumunii, Belgii i CSRS prawie 190 ton konserw. W roku następnym ilość ta wzrosła do 477 ton, a na 1961 r. wytwórnia zaplanowała eksport około 640 ton przetworów rybnych. Liczba odbiorców powiększyła się przy tym o państwa afrykańskie, do których zamierza się wysłać 250 ton różnych przetworów.

Realizacja zamówień zagranicznych i rozszerzenie produkcji eksportowej mogłoby w Zakładach Rybnych przebiegać o wiele sprawniej, gdyby nie bezustanne kłopoty z opakowaniami — oświadczył dyrektor ZR p. Confal. Jest ich wciąż za mało, a i kształt pudek niezbędny odpowiadałby wymaganiom kontrahentów. Zamiast tradycyjnych okrągłych, dość dużych i nieopiecznych pudełek woiliby niewielkie, kształtne, najchętniej ostrołwone opakowania. Dotyczy to szczególnie klientów kanadyjskich. Ostrołwone pudełka pozwalają bowiem na wyjęcie zawartości bez pokruszenia, co jest niezbędne jeśli ma odczubić popularne tam sardynki.

Niestety, dostarczająca pudełka Fabryka Opakowań Blaszanych w Gdańsku nie bierze tych życzeń pod uwagę. A Zakłady Rybne nie mają wyboru, biorą opakowania jakie popadną, w obawie, by ich w ogóle nie zabrakło.

Estetyka opakowań konserw rybnych wyrażana przez Zakłady w Szczecinie przedstawia więc wiele do życzenia. Za mało jest etykiet o barwie czerwonej i pochodnych. Za dużo pastelowych sprawiających wrażenie wyblakłych i upodabniających nawet nowo wyprodukowane konserwy do artykułów przeciętnych. Napisy w języku obcym są często nieodpowiednio sformułowane, co wywołuje humorystyczne uwagi za granicą.

Mamy też trudności z surowcem — mówi dalej dyrektor Confal. Spośród wytwarzanych na rynek zagraniczne asortymentów konserw rybnych, najchętniej kupowane są przysmaki z ugorza i szprotka. Ryba ta jest bowiem w wielu krajach podobnie ceniona jak u nas — sardynki. Niestety, Zakłady Rybne nie otrzymują surowca odławianego na Zatoce Pomorskiej, eksploatowanej głównie przez rybaków spółdzielczych. Wytwórnia nasza otrzymuje ten surowiec od przedsiębiorstw wybrzeża wschodniego. Na skutek długiego transportu traci on jednak sporo na jakości.

O wiele dogodniejszą bazą zaopatrzeniową były dla ZR bliższe położone łowiska, świnoujskie, dzwinińskie i kolobrzeckie. Gdyby Zjednoczenie Gospodarki Rybnej rozważało tę możliwość, przelazłoby skomplikowaną sprawę — moglibyśmy i my wyprodukować więcej towaru na eksport.

Oszczędzaj w PKO

SPORT SPORT

ZŁOTY narciarski

GW

w Zakopanem

DO STOLICY Tatr dalej zjeżdżają poszczególne ekipy, które wezmą udział w międzynarodowych zawodach narciarskich o Memorial Bronisława Czecha i Heleny Marusarówny.

Po ekipie ZSR i Włoch, pod Giewontem zameldowały się drużyny Czeszechowacji, Węgier, Rumunii. Dalsze są jeszcze w drodze.

Nie będzie meczu LECH - ARKONIA

Z POZNANIA nadeszło do Arkonii pismo, w którym Lech odwołał zaplanowane na niedzielę spotkanie towarzyskie ze szczyńską Arkonią. Wprawdzie gazeta poznańska zapowiadała na niedzielę 26 m. interesujący sparing z Arkonią, ale widocznie nie znają planów Lecha.

Poznański beniaminek doszedł podobno do porozumienia z warszawską Gwardią, którą gościć będzie w siebie.

Natomiast — jak nam wiadomo — nie stoi na przeszkodzie rozegraniu zapowiedzianego meczu z Zawiszą Bydgoszcz, który jednak odbędzie się dopiero w następną niedzielę 5 marca br. w Szczecinie (ck) ZAPAMIĘTAJ

TRENINGI piłkarskie „Czarnych”, którzy nie wyjeżdżają na obce do szczyńskiej Porby odbywają się na sali Sokoły nr 6 przy ul. Jagiellońskiej. Zaliczani zawodników II drużyny i juniorów kieruje p. Kocot w środy od godz. 17. A w piąki od godz. 17.

PRZEBYWAJĄCY od tygodnia w Kudowie piłkarze szczyńskiej POGONI przestali karcić zaleceniami składając na niej 2 podpisy. Sędziem sędzią i obserwatorami wraz z kibicami piłkarskimi w Szczecinie pierwszych zawodniczych wyników sportowych...

Ligi piłki ręcznej bez zmian

OSTAŃNI walne sprawozdawczo-wyborcze zebranie odbyły również reprezentanci ligi ręcznej. Jak na informację przedstawicieli Szczecina na Zjeździe pp. Azjadus KOCZYŃSKI i Zbigniew ARMADA w warszawskim zebraniu wzięli udział w sekcjach 13 okręgowych, którzy nowym prezesem Związku wybrali St. JAROSZEWICZA z Katowic. M. In. Zjazd odrzucił większość zażaleń jednego z głośnych propozycji przeniesienia siedziby Zarządu ZPRP do Katowic.

Wysunięte przez Okręg Szczeciński wnioski o powiększenie I ligi żeńskiej (zarówno 7-osobowej jak i 6-osobowej) do dwóch drużyn nie znalazły poparcia innych okręgów. A na powiększenie I ligi żeńskiej zgłosił zażalenie z Katowic, który powiększenie rozegrał w Katowicach kolejni pojedynek mistrzowski z „Czarnymi”, Mistrz Polski, jak było do przewidzenia, łatwo odwrucił się z drużyna szczyńska 1:17 (7:3). Następną mecz z szczyńską Biarową, na wyjeździe, 2:1. Wzajemnie będą ze „Słania” zwyciężyła 2:1. W wyjeździe finał 26 bm. w 7:0:2.

Jacht Klub czeka na młodzież

KILKA ostatnich ciepłych dni zdaje się być zapowiedzią rychłej wiosny. Cieszy to wszystkich sportowców, którzy, po zimowej przerwie wcześniej niż zwykle, będą mogli wyjść na boiska, bieżnie, korty i wypłynąć na szerokie wody. Ciekawie zapowiadają się ten sezon dla sportowców wodnych. Obok szeregu działalności ZMS-u w tym kierunku, również Jacht Klub Akademickiego Zrzeszenia Studentów pragnie jak największą ilość młodzieży szkolnej przygotować do żeglarsstwa. Bezpłatny kurs żeglarski organizuje AZS w lokalu Klubu w Osiedlu Akademickim przy ul. Bohaterów — Warszawa 55. Zapisy i informacje przyjmowane są w pokoju nr 6 Klubu w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16 — 18. Telefon 427-37.

Hokeiści szczyńskiego AZS-u walczyli w Hali

DRUŻYNA hokejowa na trawie szczyńskiego AZS-u, walcząca w II lidze, wzięła udział tym razem w rozgrywkach halowych. Akademicy uczestniczyli w rozgrywkach w Poznaniu pod nazwą hokejowych mistrzostw Polski. AZS już w pierwszym meczu natrafił na zespół 1-krotnego mistrza Polski SPARTĘ Gniezno, której uległ 6:12. Sparta nie zdołała jednak przebiec następnej przegranej, przegrywając z drużyna wicemistrza — GRUNWALDEM Poznań 4:5. Tak więc do finału zakwalifikowali się Grunwald Poznań i AZS Katowice. Zapewnia to rozegranie finał 26 bm. w 7:0:2.

Z kluczem francuskim śmiało przez życie

Przenij się Terenowy Handel włączając się DO AKCJI SAM!

Dziś taaka nowina dla „majsterklepów”: już od jutra — bezpłatne porady techniczne dla uczestników akcji SAM, w Zakładzie Usług Samochodowych SZMT przy Al. Piastów 22. Oto co powiedział kierownik placówki — Inż. Nurek:



RYBKA - 300 rraazy!

KRYTYCZNE notatki o sklepie rybnym przy ul. Jaromira spowodowały w redakcji wizytę dyrektora handlowego i p. Księgowni Centrali Rybnej przy Szczyńskiej Przedstawielieli C. R. przynajmniej, że w sklepie tym, a ściślej mówiąc w „kaciku konsumpcyjnym” nie działo się dobrze. Jakość potraw pozostawiała wiele do życzenia, obłąkani konsumenci nie chcieli zbytnia sprzątać, w sklepie zdarzały się „nieporozumienia towarzyskie” pomiędzy personelem. Poinformowano nas, że winny za ten stan pracownik sklepu, zatrudniony w charakterze kucharza, został zwolniony z pracy, a kierownikowi sklepu polecono umożliwienie na ten nad pracą personelem.

Zmiana kucharza niewątpliwie będzie miała dodatni wpływ na jakość potraw, co wielu szczyńszczaków na pewno przyjmie z zadowoleniem, gdyż amatorzy do brzo przyrządzono w sklepie z rybą tutaj właśnie przywykli zaspokajać swój apetyt. Kacik konsumpcyjny w sklepie, pomysłowy poczynił jako punkt popularizujący potrawę rybne, przekształcił się z czasem w prawdziwą restaurację wjadającą do 300 obiadów dziennie. Świadczy to, że w Sece dzieło bardzo potrzebna jest restauracja, w której, dawnego „Akwarium”, którą nie wiadomo z jakich powodów przekształcono w jeszcze jedną „zwykłą” restaurację.

Sklep rybny przy ul. Jaromira nie może zapokoić zapotrzebowania konsumentów, sądzić więc, że lokal dawnego „Akwarium” bardzo przydatny był Centrali Rybnej. Tym bardziej jest on potrzebny do tego rodzaju produkcji gastronomicznej posiadającej specjalne urządzenia, które od dłuższego czasu niszczą się nieużytkowane. (ns)

— Codziennie w godz. 12-13 jestem do dyspozycji wszystkich posiadaczy motocykli, samochodów i rowertów. Udzielę każdej informacji i porady technicznej, oczywiście bezpłatnie. Sam zajmuję się naklepowaniem i dobrze rozumiem, że pomoc fachowca jest często bardzo potrzebna.

Drukujemy poniżej kupon upowalniający do wstępu na teren Zakładu Usług Samochodowych.

Bez narządów, oczywiście, ani rusz! Toż zwrócić się do dyrektora MHD przy Art. Przem. i Handlu w Poznaniu, ul. Walkowiaka, Usługi Samochodowe.

— Gdy tylko dowiedzieliśmy się o akcji „Kuriera”, bezwzględnie przystąpiliśmy do rozszerzenia naszego asortymentu towarowego. W sklepach przemysłowych MHD można obecnie znaleźć wszystkie niezbędne narzędzia potrzebne w gospodarstwie domowym. Wybór kluczy francuskiego różnego kalibru obęgi, śrubokręty itp. Brak najlepszych, ale już w najbliższym czasie sprowadzamy je z Centrali Technicznej w Łodzi.

Dyrektor Walkowiak zwraca się do pośredniczących „Kurier” do uczestników akcji SAM, aby zgłaszali swoje uwagi odnośnie jakości asortymentu naszego Zakładu. Dyrektor MHD nie będzie przybył moim skłopotować za ok. 250 zł. Klucze francuskie kosztują średnio — 60 zł. (p)

„DAWNE narzęzia stołowiarskie nad Łabą i Odrą” — to temat odzyski który wygłosi dr L. Modrzyński w piątek 23 lutego o godz. 18.00, w auli Studium Nauki przy ul. Tarczyńskiego 1, III p.

W AUDYTORIUM PAM przy ul. Dnia Lubelskiej od godz. 19.00 odbędzie się zebranie naukowe. W programie referat prof. dr. Jana Mołły z Łodzi, pt. „Aktualne zagadnienia kardiologiczne”.

KUPON

upowalniający okazalela do uzyskania bezpłatnej porady fachowej w Preis przy Al. Piastów 22.

Rodzaj udzielonej instrukcji:

.....

Nazwisko klienta:

.....

Zawód klienta:

STUDENCKIE SPOTKANIA polityczne

Studenckie Spotkania Polityczne — to tytuł cyklu wykładów dla aktywistów studenckich, które 23 lutego o godz. 17 w Klubie „Fiducio” zainaugurują odczyty: „ZSP szkoła obywateli” — przewodniczącego Rady Naczelnej ZSP — Czeł. Władysława Kuczyńskiego — zastępcę redaktora naczelnego tygodnika „Widomości” — Zbigniewa p. Jerzego Krygiera, (wit)

W soboty brak pieczywa w sklepach Pogoda

Od pewnego czasu kupno chleba w sobotę po południu stało się dla mieszkańców miasta poważnym problemem. Wszystkie sklepy przy ul. Mickiewicza, w których sprzedawano pieczywo, są w tym dniu już o godz. 17 skrupulatnie opuszczane z pieczywa. Spożywalicy, którzy różnych względów nie zdążyli moim kupić chleba, muszą czekać do następnego dnia. W sklepach, w których sprzedawano chleb, znajdują się w soboty otrzymują przydatny dalece niewystarczająco.

— przedłuż w śródmieściu chleba po dostatkim. Nawet w sobotę, nie powinno go więc zabraknąć i na Pogodzie, a przyjąłmiej głównym sklepie tej dzielnicy. (dm)

„Complex 13” jedzie do Koszalinia

25 lutego na uroczystości związane z obchodami 20-lecia prasy polskiej do Koszalinia wyjechał kabaret studenckiej prasy i Książki „Complex 13” ze swym programem „Kabaret Variete miast Kacempepla”. (wit)

Uczymy się angielskiego

POD takim hasłem słuchaczy kursów języka angielskiego przy Klubie Młodzieżowym przy ul. Książki w Szczecinie zorganizowany został program różnorodny tylko po angielsku. Wcześniej wypłynął inicjatywny program słuchaczy, piosenek, konkursy i zagadki, a nagrody — słodycze w różnej formie. Konferansjery poprowadził starosta III kursu p. Eugeniusz Śliedziński, który był jednocześnie inicjatorem zabawy.



2 x o botkach

8 LUTEGO w „Reflektorze” p. „Normalne braki robotnicze” opisał śmy dziecięce ciche botki filocowych, które po trzech dniach noszenia rozleciały się w drobny mak. Pisaliśmy wtedy, że sklep nr 342, w którym botki kupiono reklamacji nie przyjął i orzekł, że „botki są normalnie całkowicie zniszczone”. Teraz musimy dodać, że to nie sklep wykazał taką „normalną” objętość na brakrobotwo, lecz kontrola techniczna Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Obuwia, do którego przekazano reklamację. Zwracając honor sklepowi nr 342 kłania się w stronę kontroli technicznej WPHO i Zakładów Obuwia w Oleśnicy w nadziei, że one zabiorą głos w tej sprawie ciągle czekającej na zatwierdzenie. (ns)

Ej, ty drogo!

WSRÓD ludzi panuje od dawna zwyczaj, że gdy się idzie do teatru, to przeważnie w świetlicach przyjdzie. Można on być bardziej lub mniej wytuorny, ale być musi — być na pełną „brano” się do Zamku na przedkolejki redaktora Waldorfa, wystąpiła właśnie w pełnej, teatralnej gali, która w dziesięć minut stanęła zachwała się tylko do momentu opuszczenia taksówki. Zaraz po wyjściu z wozu ludzie chlapieli w błoto, które „ściele” się aż do samego Zamku. Tak więc drogę do naszego reprezentacyjnego przybytku kultury nie jest nie tylko usiana różami, ale nawet najskromniejszą choćby chodnikami, który przydatny się, of przydatny. (ns)

Szczęśliwy los

W SKLEPACH cukierniczych sprzedaje się luksusowe czekoladki o nazwie „BRYLLANT” po 200 zł kilogram i czekoladki nieco mniej wytuorne bez nazwy — po 170 zł kilogram. Różnica w cenie znaczna i dlatego wielkie były zdumienie klienta, który poprosił o zakupienie 22 Lipca przy Al. Niepodległości 0 10 kg „Brylantów” stwierdził do domu, że są one zmieszane z tymi tańszymi czekoladkami. Może to się stało przez t. zw. przypadek, a może nie. W każdym razie jeżeli przypadek, to szczęśliwy dla sklepu, a pechowy dla kieszeni Klienta. I w końcu nie ma czemu się tak bardzo dziwić, bo tak się jakoś składa, że tego rodzaju przypadki niemal zawsze stają się dla sklepów. (ns)

Nuda...

NA MAT taksonów szczyńskich pisaliśmy już to i owo, ale okazuje się, że jest to dziedziną, w której nie wszystko jeszcze zostało odkryte. Zdarzyło się np. że 11 bm, około godz. 19.10 pewien pan „leciał” na dworzec, a ponieważ był siły, że nie zdążył do pociągu postanowił zjechać z faszem taksonów. Było to akurat przy Bramie Portowej, taksówką był, więc pan usiadł do jednej z nich oznaczonej numerem MA-42-49 i zdyszany głosem poprosił o zawiezenie na tenże dworzec: „Miał pojechać — powiedział — z moim panem szoferem. — Za krótko transza nie opłaca się. Idź pan piechotą...” Tak się właśnie krótko, a wiedz użo załatwia pasażerów w niektórych taksówkach. Fachowul. (H. S.)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. KRYSZTOF DĄBROWSKI, ul. Wandy nie została uwzględniona w zeszłym numerze, ponieważ nie posiadał brak na ten cel funduszy.

P. PRACOWNICY SPENDELIENI „WE TERAN”. Główna przyczyna niewyplacania pracownikom spiendzielni — z powodu braku na ten cel funduszy. Wzrosty wpłajają należności z wykonanych robót z opóźnieniem. Sprawa ta zostanie uregulowana już z początkiem marca.

NEWYZYSKANE

BOGACTWA

afrykańskich rzek

AFRYKA jest kontynentem najbogatszym w zasoby energii wodnej. Elektrycznie, które kiedyś zostaną tu zbudowane wytwarzają będą aż 8500 miliardów kWh. Rzeki Afryki niosą olbrzymie ilości wody, często mają duży spadek, tworząc ogromne wodospady. Na samej tylko ZAMBEZI istnieją aż 72 progł. Jeden z nich o wysokości 120 metrów tworzy wspaniałe wodospad Wiktorii. W 1960 roku uruchomiono pierwszy elektrownię na Zambezi o mocy 600 tysięcy kWh.

Przez Ghanę przepływa rzeka VOLTA. Już w 1924 r. opracowano projekt uregulowania tej rzeki kosztem 800 mi-

lionów dolarów. Ale kolonizatorzy woleli wywozić swoje zyski niż inwestować je dla dobra administrowanych krajów. Rzeka Volta przepływa w pobliżu nieprzebranych pokładów boksytu, z którego można by przy pomocy energii elektrycznej wytwarzać aluminium. Po uregulowaniu Volty progł długie na 320 km. Można by było nawodnić 250 tysięcy hektarów urodzajnej ziemi i zbierać na niej 2 lub nawet 3 plony w roku.

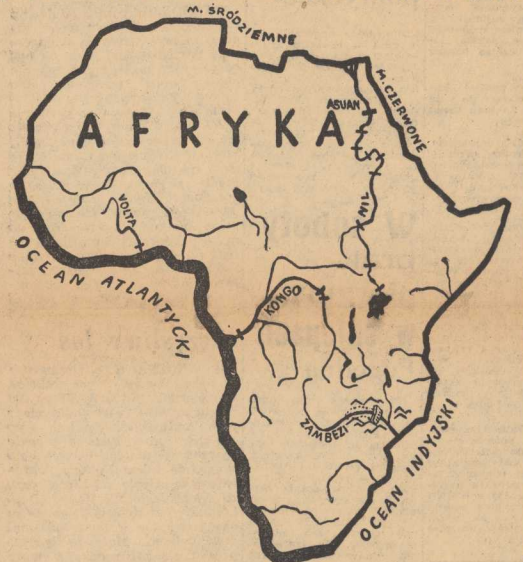
W środkowym Kongo już nie wielką w skałki afrykańskiej rzeki KWILU. Przejmą się ona przez masyw górski

tworząc głęboki wąwóz. Niewielkim kosztem można tutaj zbudować tamę i siłownię, która mogłaby wyprodukować 7 miliardów kWh rocznie.

Królową rzek afrykańskich jest KONGO — niesie ona więcej wody niż Amazonka, a w dolnym biegu tworzy 32 olbrzymie progł. W odległości 20 km od ujścia przebiega się przez krótki wąwóz, którego spadek wynosi 96 m. W wąwozie tym można kosztować 5 miliardów dolarów zbudować zespół elektrowni o mocy 40 do 60 milionów kW (moc Turawa będzie wynosiła 1400 tysięcy kilowatów), które będą wy-

tworzyły do 320 milionów kWh (w roku 1960 w Polsce wytworzono 30 miliardów kWh).

Mówiąc o zagospodarowaniu wielkich rzek Afryki, nie można ominąć sprawy zagospodarowania NILU. Dzięki rydotym i pomocy technicznej Związku Radzieckiego rozpoczęło już w Asuanie budowę tamy — największej w Afryce. Powstanie tu jezioro zawierające 130 km sześć. wody, dzięki niemu z 300 tysięcy hektarów dobrej ziemi będzie można zbierać 2 — 3 plony rocznie. Milion hektarów wyrwanych zostanie pustyni i oddanych pod uprawę. Siłownia w Asuanie wytwarzać będzie 10 miliardów kWh rocznie, koszt jej wyniesie 1 miliard dolarów.



Fantazja zimowa



PRZED DWOMA LATY wielkim powodzeniem cieszyła się w Hall Sportowej w Warszawie wystawa lodowisku w wykonaniu słynnego francuskiego zespołu „PARIS SUR GLACE”. W pierwszych dniach marca przyjechało do Polski na 3 tygodniowe tournée radiotelewidzki balet na lodzie, który zaprezentował polskiej publiczności wielkie widowisko baletowe cyrkowe „FANTAZJA ZIMOWA”. Gdyby jak artystów radiotelewidzki udało się zaprosić również do Szczecina mielibyśmy jeszcze jedną atrakcję widowiskowo-sportową na najwyższym poziomie. Przykład z „Paris sur glace” dowodzi, że w mieszczynie tej imprezy w hall przy ul. Narutowicza jest zupełnie możliwe! (a)

Poploch wśród milionerów

Fantastyczne sumy za „spotkania” W DOMU SCHADZEK

WYKRYCIE domu schadzek w eleganckiej dzielnicy Rzymu Parioli spowodowało poploch w „najlepszym towarzystwie”. Policja obywatelowa prowadzi śledztwo w sprawie właścicieli ciekli instytucji piękności Mary Fiore, oskarżonej o prowadzenie ekskluzywnego domu schadzek.

tyły na właściwy trop: niektórzy z „wymagających klientów” żądali misawodowalności poploch w „najlepszym towarzystwie”. Policja obywatelowa prowadzi śledztwo w sprawie właścicieli ciekli instytucji piękności Mary Fiore, oskarżonej o prowadzenie ekskluzywnego domu schadzek.

13 dzieci i nauczyciela zasypała lawina

(WŁ.) Agencja AFP — Donosi o potwornej katastrofie, jaka miała miejsce w Szwajcarii na górze Scallotta koło Lenzerheide. Lawina zasypała tam wycieczkę złożoną z 13 dzieci w wieku od 14 — 16 lat, oraz nauczyciela, który był ich przewodnikiem. Mimo natychmiastowej akcji ratowniczej z udziałem helikoptera — 4 osoby poniosły śmierć, 6 — nie odnaleziono, a 4 zostały przewiezione do szpitala w stanie bezradnym. (EX)

Plastyczne garaże

(APD) We Francji i w USA buduje się garaże z nadmuchiwanej masy plastycznej. Ścianki takich garaży są podwójne — i w starszych napompuje poszczególne segmenty, by cała konstrukcja sztywniała. Ostatnio w związku z niedostatkami sprężonego powietrza w sposób budowy. Zamast nadmuchiwane całe ściany i dach budynku nadmuchuje się tylko „obek” — nośne w kształcie łuku, które następnie powleka się cienką warstwą tworzywa tworzącą półokrągłe ściany i dach. Nadmuchwane boki są to warstwy gumowe o średnicy kilkunastu nieraz centymetrów, pokryte z zewnątrz strony łuska z twardej masy plastycznej. Przy nadmuchiwaniu wchodzi jedna na drugą, uszczelniając w ten sposób gumowy luk. Można magazynu, baraku, garażu lub namiotu trwać kilkanaście minut. Wa-

ga budynku jest zmniejszona, „konstrukcja nadmuchiwana”, a tkanina pokrywająca może być dużo cieńsza.

Nowy środek dla chorych na serce

W LABORATORIUM węgłowodanów Instytutu Biochemii im. A. Bacha przy Alchemii Nauk ZSRR w Moskwie sporządzono nowy drożdżowy stymulator czynności serca, nazwany „Urin dinitrofosfor”. Podnosi on ciśnienie i wzmacnia pracę mięśnia sercowego. Środek stosowany jest przede wszystkim po operacji serca oraz w skomplikowanych wypadkach wady serca. (PAP)

— JEŚLI SĄDZIŁIŚCIE, że odmówię, to byłicie w błędzie. Przyjmę. Chodzi mi o spadek z Bra zylli. Co ma znaczenie podrzędne. Każdemu zwy kle o coś chodzi. Pytanie zasadnicze brzmi krótko: ile? Przedziesiąt tysięcy marek. O czechach ani wkslach nie może być mowy. Ani o targowaniu się. Przeciwnie. Danie lapówki trzeba mu utrudnić, bo inaczej straci zaufanie. Musicie go doprowadzić do tego, żeby was błagał. Weślak gotówkę siła. A wy nie. Stojcie jak słup, czyli żona niejakiego Lota. Jeśli znalazłcie jakiegoś Lota w Pradze, mówcie o innym. Jednym słowem dacie się prosić. Dopiero jak was uprosi...

Zadzwoń telefon. Szwajk podniósł słuchawkę i usłyszał głos Wentza, który go zapytał, czy byłby łaskaw przyjąć do niego na herbatę.

— Muszę się zapytać pana mecenas o pozwolenie — rzekł Szwajk.

Ropp łaskawie mu zezwolił i ciągnął dalej: — Jak widzimy, pólógłowie Wentz ruszył pędem. Ale nam się nie spieszy. Niech was prosił tużnie skanować. W zależności od sytuacji. Mam wrażenie, że postępcze was nie tylko herbatę, lecz również czymś mocniejszym.

Powiecie mi, że jesteście abstynentem.

— Ale czy to będzie grzecznie? — zaoponował Szwajk.

— Zabraniam wam pić, bo musicie być trzeźwi. Złodziej Wentz wrzeczy wam gotówkę, która pewnie przygotował. Jeśli nie, powiecie mu że przyjadecie drugi raz, ale nie po gotówkę, tylko żeby zakończyć egzamin. On już się domyślił. Wiecie co to jest egzamin?

— Wiem. Na przykład ile wody wlatuje do Wanny w ciągu pięciu minut, a jak nie odpowie, to mu nie damy spadu.

— Mniej więcej. Ale chodzi mi głównie o egzamin polityczny. Pytanie: czym jest Trzecia Rzesza w historii ludzkości?

— Odpowiedź: marzeniem i ideałem. I tak dalej. Wszystkie zamieniłem?

— Wszystko — zameldował Szwajk. — Mam go zapytać o to i owo, a później, jak mnie poprosi, wziąć pieniądze w gotówce, najlepiej w grubej kopercie, żeby się nie zawalaly ani nie zgubiły, jak to raz widziałem w kinie, gdzie się przypadkowo zaznajomiłem z jednym feleze-



rem, który powiedział, że wynalazł sposób na porost włosów. A później, jak już trochę wyplisłimy, to mi się przyznał, że ukrywa się przed żoną żeby nie płacić alimentów, i kupił sobie fałszywy dowód osobisty na zupełnie inne nazwisko, i na tym dowodzie było napisane tak: „złaki szczególne — głuchoniemy”. A on tak wazył dopiero w domu i strasznie się skarżył, że go oszukali.

Na drugi dzień Szwajk udał się do mieszkania Wentza. Ropp miał rację. Na stole było kilka butelek. Wentz przyjął go bardzo serdecznie.

Oświadczył mu, że miał zawsze słabotę do ludu i jego przedstawicieli, bo czymże jest człowiek z ludu? Takim samym człowiekiem jak każdy inny. Czy Szwajk nie podziela tego stanowiska?

— Absolutnie — odpowiedział Szwajk — ale pan mecenas kazał mi pana zapytać, jak pan to uważa względem Trzeciej Rzeszy, bo mam panu zrobić egzamin.

— Ha, ha! — rozemiał się Wentz — z miejsca do pracy, co? Napój się pan najpierw koniaku, mamy czas.

— Koniaku nie piję, ponieważ jestem abstynentem. Chyba tylko jednego. Słicznie dziękuję. Niech mi pan teraz odpowie na pytanie względem Trzeciej Rzeszy.

— Dał pan spokój! — krzyknął Wentz. — Eższ

min zrobi pan później, a tymczasem niech pan pije koniak, ale nie w małym kieliszku, tylko w dużym.

Koniak był mocny i dobry, więc Szwajk nie mógł zdecydować się na odmowę. Powiedział jednak, że Wentz musi pić razem z nim, inaczej stanowiąc się obrazi.

Po koniaku przystąpili do sznapsu. Wentz, który miał mocną głowę, chciał Szwajka upić, aby się od niego dowiedzieć czegoś dodatkowego o Roppie, ale mu się to nie udało. Szwajk mówił wyłącznie o sobie. Opowiadał również wiele historyjek o swoich znajomych z Pragi, Brna, Pilzna i innych miast — ale nie więcej.

Po dwóch godzinach obaj byli kompletnie pijani. Szwajk oświadczył, że kroił do ust nie więcej, jeśli Wentz natychmiast mu nie powie, czym jest Trzecia Rzesza w historii ludzkości. Jedno z dwojga: albo Wentz przystąpi natychmiast do egzaminu albo Szwajk pójdzie do domu jako stuprocentowy abstynent. Wentz, nie chcąc się z nim rozstać, powiedział, że Trzecia Rzesza jest szczęściem dla całego świata.

— Mylisz się pan — rzekł Szwajk. — Trzecia Rzesza jest marzeniem i ideałem.

Po chwili, grożąc Wentzowi palcem, dodał srogim głosem.

— Zapisz pan to sobie na nosie.

Naraz Szwajk oświadczył, że czuje się jak na statku i zapytał, gdzie jest ocean. Wentz zaproponował go do łazienki. Zwróciwszy duży ciężar Szwajk zauważył za wanną ościana czapkę, którą Wentz kładł na głowę, kiedy przyjmował udział w paradach wojskowych. Szwajk przemierzył czapkę przed lustrem i wrócił w niej do pokoju.

— Wentz leżał już na podłodze i śpiewał. Podał Szwajkowi czapkę i oświadczył, że wypije z nim bruderszaft. Nie mógł jednak wstać, więc Wentz z nim zrobił.

— Nad moją głową — powiedział — latają robaczki świętojańskie. Niektóre z nich ktoś pomalował na czerwono, niektóre na niebiesko. Jest nawet jeden zielony, ale nie widzę ani jednego złotego. Dlaczego? Wiem dlaczego. Złote robaczki świętojańskie są wielką rzadkością.

PECH wlamywacza

WIELKIEMU pecha miał wlamywacz, który próbował rozpruć śa w miejscowości Taastur w pobliżu Kopenhagi. Nie wracając uwagi na widniejącą na kasie pancernej napis „uwaga, materiały wybuchowe”, wlamywacz użył palnika acetylenowego, powodując eksplozję, w której poniósł śmierć.

Zamiast spodziewanej gotówki kasa zawierała bowiem wyłącznie materiały wybuchowe. (PAP)

Złodzieje okradli... m licjantów

(WŁ.) W Działdowie w woj. olsztynskim aresztowano dwu wlamywaczy Stolarczyka i Toporka, którzy okradali strychy domów.

Na strych przed ich zatrzymaniem dobrali się oni do strychu budynku zamieszkałego w całości przez funkcjonariuszy MO i ich rodziny i wynieśli bieliznę domowników. (EX)

WYDAWCA: Szerechala Wydawnictwo, Praca Nowa, ul. ...
 redakcja: ul. ...
 telefon: ...
 adres: ...